

14.
W dniu 14. października 1942 r. zostało powieszono 15 osób
w Radomiu przy Wytwórni broni. Wśród

Wśród powieszonych poznałem po egzekucji mego syna
Stanisława, uródz. 13. 11. 1917 r. również z zawodu technik-
mechanik. Innych osób powieszonych w tym miejscu nie rozpozn-
nałem, bo i nie starałem się ich rozpoznać przygnębiony
śmiercią drugiego syna. Z resztą rozpoznanie było trudne
wskutek zmiany wyglądu osób powieszonych.

W dniu 14. października 1942 r. powiesili Niemcy w Radomiu
10 ~~masz~~ lub 15 osób. Wśród powieszonych rozpoznałem jednego
niejakiego Sikorskiego, byłego pracownika Wytwórni broni
w Radomiu. Osoby obecne równocześnie z mną rozpoznały 5 osób
z rodziny Winczewskich i niejakiego Rygalekiego, z zawodu
technik.-mechanik, były pracobnik Wytwórni broni. Osób
tych ja osobiście nie znam, więc sam ich rozpoznać nie
mógłem.

Na miejscu egzekucji w Rożkach nie byłem. Tablica
z napisami była jednakowa na wszystkich miejscach egzekucji.

Przy egzekucji koło Wytwórni musieli być obecni pracow-
nicy x Wytwórni, których tam wypędzono, aby widzieli, co
ich czeka, gdyby mieli jakieś przewinienia wobec władz nie-
mieckich.

Zwłoki pomordowanych zostały pochowane w miejscowości
Birley, znajdującej się 7 klm od Radomiu w stronę Warszawy.
Było tam wielkie cmentarzysko ofiar zwożonych z różnych stron
Polski.

W zimie w roku 1943 na 1944 Niemcy posługując się w tym
celu żydami wydobywali przez szereg miesięcy ciała pomor-
dowanych i spalali je.

Z a k o n c z o n o

P. Kucman

Milonej

Wasyngton